KURYER KRAKOWSKI.

D. 25 kwietnia 1835. SOBOTA.

Kazimierza w. i Anny żony koronacja r. 1334.

Nr 21.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

KRAKÓW.

Teatr Narod: We czwartek przedstawiona opera pod tyt: *Marja czyli skryta miłość* nadzwyczaj się spodobała. Prawie każdy śpiew widzowie okrywali rzęsistemi oklaskami i głośnem *bravo*. Szczególniej głos czysty, dźwięczny, harmonijny i donośny p. Sadowskiej z domu Cieplik długo niewidzianej na scenie tutejszej, publiczność uwieńczyła oklaskami i po sztuce przywołała śpiewaczkę, również p. Niedzielską i p. Radoszewicza, którzy jak zwykle, z talentem odegrali. Osobliwie p. Radoszewicz okazał znajomość muzyki i śpiewu w zbyt trudnej introdukcyi aktu pierwszego i duecie aktu drugiego z p. Niedzielską. Arja młynarza w akcie trzecim dla swej piękności i czarującej muzyki musiała być powtórzoną dwa razy. Muzyka tej opery nie potrzebuje pochwał: jest ona równie piękną, jak wszystkie jenialne utwory muzykalne nieśmiertelnego autora Zampy, Herolda, którego skon zawczesny zasmucił przyjaciół sztuk pięknych. Przedstawienie zupełnie dobre *Maryi* we Czwartek dowodzi tej prawdy, że i w Krakowskim teatrze opery z chlubą dla sceny narodowej mogą być grane. Na powszechne żądanie jutro daną będzie powtórnie Marja.

Francja. Izba deputowanych dnia 9. b. m. zajmowała się sprawą amerykańską. Xżę Fitz James pierwszy głos zabrał i mówił przeciw wnioskowi. Jego mowa zrobiła wielkie wrażenie: „Od 4 lat, rzekł do ministrów, macie ścisłe związki z ministrami angielskiemi, naśladujcie ich patryotyzm. (krzyk do porządku). Minister Thiers odpowiadał mu, wyrzucał Restauracyi wypłatę szkód państwom zagranicznym. Mów pan jako deputowany do nas, rzekł do X. Fitz James, ale nie w imieniu rządu, który ma na swej głowie krew naszych najwaleczniejszych wojowników, a w swej kieszeni niepoliczone summy odszkodowań!" Uważał poselstwo Jaksona, tylko za jego myśl osobistą, gdyż naród amerykański nie stracił sympatii do Francuzów; dowodzi tego kongres, który niechciał wyznaczyć pieniędzy na wojnę. Przez dni następne naradzano się nad tą sprawą, ale jeszcze nie przyszło do głosowania. Ministrowie spodziewają się większości 30 głosów za wypłatą długu. Okropny wypadek wydarzył się w tych dniach w Paryżu. Młodzieniec 20letni, syn ubogiej wdowy po księgarzu, napisał do niej i do swych przyjaciół, że wkrótce żyć przestanie. Nieszczęsna matka nie mogła znieść tej myśli, gdyż syn był jej jedyną nadzieją i podporą w starości, i odebrała sobie życie. W kilka minut wchodzi syn zupełnie zdrowy z podziwieniem wszystkich. Już było zapóźno i nieusłyszał nawet ostatniego westchnienia matki! W miarę zbliżania się są-

du więźniów politycznych, środki ostrożności są podwajane. Dawniej prezes Izby parów Pasquier dozwalał krewnym oglądać więźniów, teraz już więcej niewolno. — Gazeta *la Tribune* ma teraz 111 proces za artykuł o śmierci xięcia Leuchtenberg.

Austrja. Z powodu zapytania uczynionego w angielskiej izbie niższej przez p. Evans, a na które ministrowie nieodpowiedzieli: „czy rząd angielski uznał niepodległość Mołdawii i Wołoszczyzny, zaręczoną traktatem w Adrjanopolu, robi Austrjacki Dostrzegacz następne uwagi: „przez traktat pokoju zawarty w Adrjanopolu 14 Września 1829 r. między Rossją a Turcją, niepodległość Mołdawii i Wołoszczyzny nie została zaręczoną, jak p. Evans sądzi, gdyż artykuł V. mówiący o tych xięstwach brzmi następnie: „Gdy Mołdawia i Wołoszczyzna postawiły się pod zwierzchnieżą władzą Porty, a Rossja zaręczyła pomyślność ich stanu, przeto się postanawia, iż wszystkie przywileje i swobody, bądź przez kapitulacje, bądź przez umowy między 2 państwami zawarte, lub udzielone przez postanowienia w różnych czasach, mają być utrzymane, Z tego powodu mieć będą wolność wyznawania swej wiary, zupełne bespieczeństwo, oddzielną narodową administracją i zupełną wolność handlu. Dodatkowe artykuły do powyższych warunków za konieczne uważanych dla zapewnienia praw obom prowincjom, mieszczą się w osobnym akcie, który ma być uważany za nierozdzielną część niniejszej umowy.“ Rossyjski jenerał Jermołów kawaler kilkunastu orderów, właściciel licznych posiadłości w niższej Austryi, rozstał się z tym światem w Wiedniu, w 80 roku życia. Turecki poseł przy królu Francuzów wraz z sekretarzem poselstwa przybył do Wiednia dnia 7 Kwietnia. (G.P.S.)

Portugalja. Gazeta Hamburska ogłasza następne pismo, podług niej wiarogodne, z Lizbony: „Smierć xięcia Leuchtenberg jest wielkiem nieszczęściem dla Portugalii; kraj słusznie pokładał najpiękniejsze nadzieje w tym dobrze myślącym i rozumnym xięciu. Gdy jednak przyjaciele Don Pedra żyją i piastują znakomite urzędy, Migueliści zaś są martwą massą, bez głowy, talentu i środków, przeto teraźniejszemu stanowi Portugalii nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Z przyczyny nagłej śmierci małżonka królowej, powstało podejrzenie o otrucie, tak bardzo poniżające moralną godność naszego wieku. Spostrzeżenie lekarzy nie będzie tu zbyteczne. Na początku 17 stolecia, pokazała się najprzód w Hiszpanii i Portugalii choroba gardłowa zwana *Garrotillo*, która przyprawiła o śmierć wiele ludzi w samym kwiecie wieku, i lekarze opisali ją w przerażających kolorach. — Smierć następowała w 24 godz. Mąż królowej miał również umrzeć w 24 godz. Jest to taż sama choroba *angina maligna lub gangraenosa*, która w zeszłym wieku okropnie grassowała we Francyi i Anglii Xże Leuchtenberg, który nie dawno przybył do

Portugalii, i nie nawykł jeszcze do jej klimatu, tem łatwej uległ wspomnionej chorobie. (G.B.V.)

Anglia. Gdy Peel d. 8 b. m. wychodził z Parlamentu, kilku ludzi zaczęło gwizdać, łecz zaraz otoczyło go wiele osób i odprowadziło do samego mieszkania. Lud również witał go w przechodzie oklaskami, i jeden krawiec tak przemówił: „Lubo nie pochwalam jego polityki, pokazał się jednak chwatem i tęgo się bronił od przemagającej siły i był Anglikiem prawdziwego kroju i miary.“ Poczem wykrzyknął dla Peela po trzykroć Hurrahs (wyrażenie wiejskie zamiast Robert), które z wielką radością powtórzono. Jeden Frenologista ogłosił, „że znaczenie, którego Hume i Okonel dostąpili, winni są nadzwyczajnej wielkości swej głowy; ludzie z małemi głowami nie potrafiliby i nigdy nie potrafią kierować sprawami wielkiego narodu. Krajowcy hrabstw Essex i Suffolk, równie jak ich służący, należą do liczby tych, którzy mają najmniejsze głowy w całej wielkiej Brytanii; ostatnia klassa ma jednę część organów, bardzo zbliżonych do organów zwierzęcych.“ Pan Bagot został od króla wysłany do Wiednia dla powinszowania wstąpienia na tron N. Ferdynandowi I. Podług ostatnich wiadomości z Kanady, i tam Parlament rozpoczął swe posiedzenia. Deputowani żądają rozszerzenia prawa wyboru dla wszystkich mieszkańców, zupełnego posiadania władzy prawodawczej i praw konstytucyjnych, oraz zmniejszenia podatków i zniesienia nadużyć. (G.B.V.)

— Gazeta *Times* mówi: Zaprawdę Robert Peel mógłby dłużej piastować władzę, gdyby dla władzy chciał poświęcić wszystko. Lecz on widział swoje położenie z innego stanowiska, zaszczytnego dla Anglika. Sądził iż dałby zgubny dla kraju przykład, zatrzymując władzę mającą zaufanie króla, przeciw wyraźnej nieufności izby niższej. Wystawić rząd w stanie rozpaczającym, uważał Peel za obelgę korony, której doradzcy ściągnęliby srozszą odpowiedzialność od samej izby niższej. *Kronika poranna mówi*: Myśl połączenia Greja z Peelem jest urojeniem. Przyjaciele Greja widzieliby z boleścią, gdyby ten sędziwy mąż, sławę przez tyle lat nabytą wystawił na szwank przy końcu życia. Ojciec bilu reformy uczynił dosyć dla osobistej sławy. Grey zajmuje teraz miejsce w historyi, którego mu żadna siła niewydrze. Co do przyszłego ministerjum, wszystko opiera się na domysłach. Można jednak z pewnością powiedzieć, iż żadne ministerjum nie będzie trwałe, skoro jego członkami nie będą reformiści. Ministerjum złożone z jednego lub 2 Torysów, z 2 lub 3 Wigów, i kilku ludzi bez wyraźnej wiary politycznej, nie przypadłoby do smaku ani Torysom, ani Reformistom, i wkrótceby się rozwiązało. Ministerjum, które w Anglii żyć pragnie, potrzebuje pokarmu Reformistów. (G.A.)

Belgia. Dnia 9 Kwietnia o 6 godz. zrana zapowiedziano 101 armatniemi wystrzałami i odgłosem wszystkich

dzwonów urodzenie xięcia. Burmistrz miasta Bruxelli wydał następną odezwę do obywateli z tego powodu: „Spółobywatele! życzenia króla i narodu szczęśliwie się spełniły. Królowa dnia 9 o kwadrans na jedenastą wieczorem powiła syna. Matka i nowo narodzony xiąże mają się dobrze. Uroczysty dzień chrztu później ogłoszony będzie. Xiąże będzie nosił imie: Leopold Ludwik Filip Marja Wiktor. Tego wieczora domy rządowe będą oświecone. Mieszkańcy mają również oświecić swoje mieszkania. Niech żyje król! Niech żyje królowa! Niech żyje królewic!" Sejm mianował deputacją dla powinszowania królowi urodzenia syna. (G.P.S.)

Turcja. Dnia 24 lutego umarł w Stambule arcybiskup katolicki Koressi. Obrzęd pogrzebowy odbył się z wszelką uroczystością w kościele S. Trójcy. Angielska flotta miała 8 b. m. odpłynąć do Malty, i wróci znowu na dawne stanowisko po upłynieniu jednego miesiąca. Wkrótce nadpłynie tutaj okręt parowy wiozący pana Ellis, mianowanego posłem do Persyi. Z Alexandryi donoszą, iż tamtejszy mieszkaniec przywiózł tajemnie wiele towarów jedwabnych bez odbycia kwarantanny, i w jego domu pokazała się zaraz morowa zaraza, w skutku któréj 4 ludzi umarło. Dom ten został natychmiast zburzony, a winowajca rozstrzelany. (G.B.V.)

Szarada.

Pierwsze na wspak w alfabecie,
Zwwi nas przed drugiem trzecie;
Wszystko we Włoszech znajdziecie.

(Znaczenie przeszłej szarady jest: *Kucbaja*).

Przyb: do Krakowa. Michałowski Adam ob. Zurkowski Maciej z Polski. X. Kajstura z Babic. Watchnowski Julian, Kołodziej Walenty, Orawski Paweł. Stefke Szymon, Wahl Karol, Łabęcki Kasper, Orgler Jan z Prus. Mikułowski nadzorca Jlny owczarń z Saxonii. Jastrzębski Józef ob. Freitag Fryderyk, Methlow Karol, König Gottfried, Saupe Jan z Galicyi.

Opuścili Krak. X. Kajstura do Babic.

Dziś w południe ciepła stopni 10.

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁADEM WYDAWCY A. TESSARCZYK.